

STYCZEŃ

29

PIĄTEK

Dziś św. Franciszka
Jutro św. Martryny

HAFRY

TEATR WIELKI: Dziś „Eugeniusz Oniegin”, gość. wyst. Smirnowa.
TEATR NARODOWY: O 8 „Wielka Miłość”.
TEATR POLSKI: O 8 „Wesele Figara”.

TEATR LETNI: „Żołnierz królowej Madagaskaru”.

TEATR MAŁY: Dziś „Lato w No-hant”.

TEATR NOWY: Dziś „Dowód osobisty”.

TEATR KAMERALNY: O 8 „Tajemnica lekarska”.

TEATR ATENEUM: „Woźny i minister”.

TEATR MALICKIEJ: Dziś o godz. 8-ej „Zamieszanie”.

OPERETKA (Karowa 18): Dziś „Tancerka z Andaluzji”.

CYRULIK: Dziś „Cabaretissimo”.

TEATR MARIONETEK w Ziemianki (Mazowiecka 12): O godz. 8.45 wiecz. „Keep smiling”.

TEATR 8.15 (Śniadeckich 15): zawieszono.

TEATR 13 RZĘDÓW: Codziennie o godz. 7.15 i 9.45 wiecz. „Co wolno wojewodzie”.

TEATR ROZMAITOŚCI (Chłodna 49): Dziś premiera „Kobieta, wino i dancing”.

CYRK: codziennie o godz. 8.15. Wtorki, środy, soboty i święta o 4.30 i 8.15 nowoczesny program nowości.

PHILIPS 635 super 635

Z WYPOSAŻENIEM DOTYCZĄCYM NIESPOTYKANYM

RADIO

Plątek, dnia 29 stycznia.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.25 „Parę informacji”. 7.30 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Audycja dla szkół (dla dzieci starszych). „Łódź — miasto fabryk”. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Muzyka operowa (płyty). 12.50 „O kieszonkach” — pogadanka. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Miniatury muzyczne w wykonaniu Zespołów Wokalnych (płyty). 15.35 „Jak spędzić święto?”. 16.00 „Film, plastyka, architektura”. 16.10 Pogadanka społeczna. 16.15 Rozmowa z chorymi ks. kapłanami Michał Rekasa (ze Lwowa). 16.30 Koncert Orkiestry P. R. 17.50 „Encyklopedia mówiona”. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Poradnik sportowy (z Krakowa). 18.20 Koncert reklamowy. 18.50 „O rejestrach gruntowych”. 19.00 „Konik polny i mrowka”. — bajka Artura Górskiego. 19.20 „Z pieśni po kraju”. 19.45 Fragment opery 20.00 Omówienie koncertu z Filharmonii Warszawskiej. 20.15 Koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonii Warszawskiej. Wilhelm Kompff — fortepian 22.30 „Za ścianą z papieru” — skecz. 22.45 Muzyka taneczna (płyty).

Sobota, dn. 30 stycznia

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.15 Dziennik poranny. 7.30 Muzyka (płyty). 11.30 „Śpiewajmy piosenki”. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 „Słynne orkiestry dęte” (płyty). 12.50 Skrzynka rolnicza. 14.30 Teatr wyobraźni dla dzieci. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 „Melodie z różnych stron świata” — koncert rozrywkowy (płyty). 16.10 życie kulturalne stolicy. 16.15 „Leoncavallo — Mascagni” — wyk. orkiestra pod dyr. Adama Hermana (z Krakowa). 17.00 Duety instrumentalne i wokalne. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 Koncert reklamowy. 19.00 Audycja dla Polaków z zagranicy. 19.45 Wielka wieczorna taneczna.

Rekord brudu w sklepach żydowskich

Na podstawie wyników Konkursu Czystości Sklepów spożywczych zorganizowanego w końcu ub. roku. Centralny Związek Detaliczny. Kup. Ch. R. P. ogłosił ciekawe zestawienie, charakteryzujące warunki sanitarne sklepów spożywczych.

Z pośród 1100 przedsiębiorstw przetranych do konkursu, zostało uznanych za czyste i wyróżnionych ogółem 469 sklepów, w tym 350 chrześcijańskich i zaledwie 119 żydowskich.

W poszczególnych dzielnicach odznaczono: w śródmieściu — 103 sklepy, w tym 91 chrześcijańskich i 12 żydowskich; południe — 164 sklepy, w tym 117 chrześcijań-

Kiedwz ustaną wreszcie Nieporządki w komunikacji podmiejskiej „Pociąg nie pójdzie, bo... zabrakło węgla”

Mówiąc o niedomaganiach naszego kolejnictwa nie można pominąć sprawy komunikacji podmiejskiej, która obecnie pozostawia bardzo dużo do życzenia.

Na wstępie taka uwaga. Z komunikacji podmiejskiej korzystają w pierwszym rzędzie ludzie pracy: robotnicy, urzędnicy i kupcy, którzy mają ściśle określone godziny rozpoczęcia swoich zajęć. Mieszkając na prowincji dlatego, że nie stać ich na opłacanie drogiego komornego w Warszawie, starają się wynagrodzić sobie stratę czasu na przejazd, przyjeżdżając do Warszawy jak najpóźniejszy pociąg, tak, aby starczyło im tylko czasu na przejazd do biura czy fabryki. Podstawowym warunkiem dobrego funkcjonowania komunikacji podmiejskiej jest jej punktualność. W przeciwnym bowiem razie mija się ona ze swoim celem.

Punktualność... pożał się Boże

I jeśli chodzi właśnie o dziedzinę punktualności, to tu można najwięcej zarzutów postawić naszym kolejom. Parę przykładów: Pociąg z Grodziska, który powinien przychodzić na dworzec Główny o g. 8.18, spóźnia się systematycznie od 15 do 20 minut. Pociąg z Mińska Mazow., który według rozkładu przychodzi na dworzec Główny o g. 7.58, opóźnia się stale od 10 do 30 minut. Wszystkim pracownikom, którzy korzystają z komunikacji podmiejskiej zależy również bardzo na jak najszybszym porządku na swoich domach.

Znow fakty. W dniu 22 stycznia pociąg odchodzący do Pruszkowa o g. 20 min. 40 nie odszedł

z bliżej nieokreślonych przyczyn, a podróżnym kazano się przesiąść do pociągu skierniewickiego, który odchodzi dopiero o g. 21 min. 25, a więc znów godzina straty. Ten'e pociąg na małym odcinku Warszawa — Piastów spóźnił się o 10 minut.

Zabrakło węgla

Dosadną ilustracją stosunków panujących w naszej komunikacji podmiejskiej może być fakt, że w pociągu podmiejskim, który wyrusza z Grodziska o g. 5.55 rano, zabrakło węgla. Pociąg stanął w Pruszkowie o g. 6.15, po czym oświadczono pasażerom, że mają się przesiąść do następnego pociągu, bo ten z braku węgla dalej nie pójdzie. Tu jednak nowa niespodzianka. Pociąg z Grodziska, odchodzący zwykle o 6.29, ruszył tym razem z 20-minutowym opóźnieniem. Podróż więc z Grodziska do Warszawy trwała od g. 5.55 do 7.20: razem godzinę i 25 minut.

Jakie są przyczyny niedomagania w naszej komunikacji podmiejskiej? Gdy zwracaliśmy się do pracowników kolejowych z tym pytaniem, wzruszali ramionami odpowiadając: „Po prostu pociąg wloką się”.

Zadziwiająca jest lekkomyślność, z jaką dyrekcja warszawska szafuje czasem tysięcy podróży robotników i urzędników, dojeżdżających do Warszawy do swych biur i fabryk. Wśród wszystkich tych pasażerów, którzy muszą znosić udręki komunikacji podmiejskiej panuje słuszne i zrozumiałe rozgoryczenie.

I nie są to wypadki sporadyczne bądź też stan chwilowy, spowodowany falą mrozów. Jest to stan, który pasażerzy linii podmiej-

skich z gorzką ironią nazywają „normalnym”.

Sądymy jednak, że Min. Komunikacji powinno być innego zdania. Może więc zabierze się do uporządkowania komunikacji podmiejskiej. Najwyższy czas.

NARTY-ŁYŻWY

poleca A. STARZYŃSKI telef. 8-59-02

F. SPORT-GIMNASTYKA HOŻA 29

Wyścigi konne w Zakopanem 3 kasy w Warszawie przyjmują stawki

Maiopolski Klub Jazdy Konnej biorąc przykład z zagranicznych ujeżdżaczy jak Davos w Szwajcarii, organizuje w roku bieżącym czwarty meeting wyścigów konnych w Zakopanem, który zacznie się w najbliższą niedzielę.

Wyścigi w Zakopanem mają charakter więcej sportowy, niż selekcyjny. Fakt ich urzędzenia ma na celu podtrzymanie drobnych stajenek w okresie zimowym. Są to przeważnie konie małych właścicieli i którzy posiadają w swych stajniach po kilka koni.

Warszawa mało interesuje się, o ile chodzi o właścicieli stajen, wyścigami w Zakopanem. Przyczyną tego jest mało dni wyścigowych, bardzo drobne nagrody pieniężne (od 300 zł.) oraz duże koszty transportu.

Z warszawskich stajen, które uczestniczyć będą w meetingu zakopiańskim wysłane zostały konie: st. p. Wierka wysłana Incydenta i Bessemere.

Stajnia gen. Andersa wysłała Kiki, Kreona i Gordona, który uczestniczyć będzie w gonitwie z plotami.

Zebranie informacyjne Z. N. P. M. R. odbędzie się dziś w gmachu S.G.G.W.

W Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego odbyły się wybory władz Związku Narodowej Polskiej Młodzieży Radykalnej. Prezesem wybrany został p. Zawadzki Michał, v-prezesami pp. Żytyński Jerzy i Ruda Jerzy. Na stanowisko sekretarza wybrano p. Moczulską Irenę, skarbnik p. Warzyn Tadeusz.

Dziś w piątek 29 bm. o godz. 13 odbędzie się w gmachu S. G. G. W. przy ul. Rakowieckiej zebranie informacyjne organizowane przez Zw. Nar. Pol. Młodzieży Radykalnej. Z uwagi na aktualność spraw poruszanych na tym zebraniu, wziąć w nim udział powinni wszyscy studenci S. G. G. W.

Stajnia prowincjonalna „Zygmunt”, która ostatnio próbuje szczęścia na torze stołecznym, wysłała: Nidzie, Lorenzo, Lakmę i niepewnego wskutek krwotoków Łotra.

Stajnia Verkaya: Kacpra, Nemroda, Voleura i Orawę II, — własność p. Mieczkowskiego.

P. Makowski wysłał Orfeusza, Flagę, krótkodystansowego Ruli i specjalnie szykowanego na ploty Finistera.

Poza tym uczestniczyć będzie Indolence Mroczkowej i Marlena p. Witkowskiej.

W związku z wyścigami zakopiańskimi kasy miejskie w Warszawie, które zostały założone na jesieni roku bieżącego, będą przyjmować stawki na poszczególne konie i akumulaty. Jest to bardzo poważny cios dla bokmachersów warszawskich, którym kasy miejskie w Warszawie odebrały gros klientów. A więc nadzieja ich na sezon zakopiański okazała się złudą.

Największą trudnością dla kas miejskich było wyjście z sytuacji jak obliczyć kwotę wygraną za pierwszego konia. Trudno byłoby porozumieć się z Zakopanem i przelewać sumy warszawskie celem obliczenia wypłaty za danego konia.

Kasy miejskie w Zakopanem będą przyjmować pieniądze na konie uczestniczące w danej gonitwie. Obliczenia zaś po telefonicznym zawiadomieniu z Zakopanego, który koń wygrał, będą robić na zasadzie sum li tylko warszawskich. Wypłata w Zakopanem nie kasy miejskie obchodzić nie będzie.

Różnica między wypłatami w samym Zakopanem a Warszawą może być bardzo duża. Liczyć się trzeba z faktem, że w Zakopanem grać będą więcej dla sportu, w Warszawie natomiast grać będą więcej przysięgli totalizatorowicze.

Kasy miejskie stworzone ad hoc na jesieni ub. roku mieściły się do tychczas w małych lokalach. Oczywiście lokale te spotykały się z krytyką bowiem panował tłok, uniemożliwiający szybkie załatwienie.

W roku bieżącym kasy miejskie wynajęły szereg dużych lokali. W sezonie zakopiańskim czynne będą tylko trzy ośrodki, a mianowicie: największy, w którym pomieścić się może kilkanaście kas przy ul. Karowej 18-a, koło teatru Malickiej, dalej w pasażu Simona przy ul. Długiej 50, oraz przy Żurawiej 33.

„ABC — Nowiny Codzienne” tradycyjnym zwyczajem umieszczać będzie w związku z wyścigami w Zakopanem dokładne szanse koni, uczestniczących w gonitwach. Poza tym umieszczać będziemy wypłaty notowane przez kasy miejskie w Warszawie oraz zakopiańskie.

W następnym artykule omówimy obszernie warunki programowe sezonu zakopiańskiego.

Sprostowanie

Do wczorajszego ogłoszenia firmy A. Starzyńskiego artykuły sportowe wkłada się nieścisłość. Firma mieści się w lokalu Hoża 29 nie zaś jak mylnie podano Hoża 20.

Dyrekcja Kolei oddała bez przetargu wielkie place w Katowicach — Żydom choć byli kandydaci Polacy

Niedawno głośnym echem rozeszły się wiadomości, ogłoszone przez sfery kupieckie, o wzrastającym niepomiernie zażyczeniu nianu na G. Śląsku. W samych Katowicach przeszło 46 proc. świadectw handlowych w roku ubiegłym wykupili kupcy-żydzi. Gdyby jednak wziąć pod uwagę nie ilość świadectw handlowych, lecz obroty, to okazałoby się, że na handel żydowski wypadła około 90 proc. obrotów, gdyż największe sklepy w Katowicach znajdują się w rękach żydowskich.

Na tym tle niesłychanie dziwnie wygląda fakt następujący. W sierpniu 1936 r. powstała w Katowicach spółka komandytowa J. Squeder i S-ka, celem budowy i eksploatacji domów, nabywania i dzierżawienia gruntów. Wspólnikami jawnymi są Jakob Squeder i Samuel Futterweil, obaj żydzi zagraniczni. Niedawno Okręgowa Dyrekcja Kolei udzieliła wymienionym żydom zagranicznym zezwolenia na zabudowanie placów, stanowiących własność kolei, a znajdujących się przy zbiegu ulic Dworcowej i św. Jana, w najruchliwszym punkcie Katowic. Żydzi zamierzają w najbliższym

czasie przystąpić do budowy wielkiego gmachu, w którym mają się mieścić jakieś nadzwyczajne dancinigi, nocne lokale itp.

O prawo zabudowania tych placów kolejowych starali się przedsiębiorcy chrześcijańscy, jednak bez skutku. Jeden z najpoważniejszych przedsiębiorców Polaków, mający za sobą chlubną pracę w tym zakresie, na podanie i ofertę swoją nie otrzymał nawet odpowiedzi. Specjalnego charakteru nabiera ta cała sprawa, gdy się zważy, że żydzi otrzymali zezwolenie od Dyrekcji Kolei, która nie uważała nawet za potrzebne rozprawić przetargu publicznego.

Sprawa powyższa znalazła się na styczniowym posiedzeniu miesiecznym tutejszego Związku Kupców Chrześcijan, którzy uchwalili ostrą rezolucję, wyrażającą ubolewanie z powodu lekceważenia przez Dyrekcję Kolejową w Katowicach sprawy zagrożonego polskiego stanu posiadania i pomijania obowiązujących drogi

Jak uchronić się przed zakażeniem?

Dla ochrony przed zakażeniem drogą doustną nie jest potrzebne stałe używanie środków odkażających. Zdrowy organizm zwalcza bakterie dzięki swym naturalnym siłom obronnym. Jednak przy wycienieniu organizmu, narażeniu na duże wahania temperatury lub też wskutek ogólnego przemęczenia, przepracowania, silnych wstrząsów psychicznych i t. p. naturalna odporność słabnie nie mogą spełniać swej roli obronnej i organizm narażony jest na zakażenie. Wówczas nazywane PANAKIN — środka zapobiegawczego i leczniczego — zabezpiecza organizm przed zakażeniem. PANAKIN — używana przez chorego w przypadkach opanowania organizmu przez chorobę (grypa, angina, influenza, dyfteria) — skutecznie odkaża jamę ustną i zabezpiecza otoczenie przed zarażeniem. — Panacina należy używać rozpoczynając powoli w ustach 1 — 2 tabletki co godzinę tak w czasie leżenia samopoczucia jak również w czasie przebywania wśród zbiorowisk lub z chorymi. — Poza tym PANACINA przerywa rozwój choroby i jest skuteczniejszą od klopotliwych płukań gardła działających powierzchownie i krótko. Panacina, którą można użyć w każdej chwili i miejscu, będąc samą nieszkodliwą, nie dezynfekuje jamy ustną, gardła i przykry, czego niepodobna osiągnąć przy pomocy płukań, nawet najsilniejszych antyseptykami. PANACINA JEST PREPARATEM POLSKIM. Laboratorium Chem. Farm. Mag. A. BUKOWSKI suk. Warszawa.

Ugłoszenia drobne

Młody inteligentny mężczyzna pragnie jakiegokolwiek prace, może być biurową, portierem, woźnym lub inną. Władza język: rosyjskim, francuskim, hiszpańskim. Oferty Kancel. „ABC” Al. Jeroz. 3a pod „Uczciwy, bez kaucji”.

przetargu. Związek Kupców Chrześcijan w Katowicach postanowił powiadomić o tym p. ministra kolei i p. wojewodę śląskiego.

Kronika prowincjonalna

KRAKÓW

MILION PADŁ W ZAKOPANEM Wielkie poruszenie wywołała w Zakopanem wiadomość, że w ostatnim dniu ciagnienia 4-ej klasy loterii państwowej główna wygrana miliona złotych padła na los kupiony w Zakopanem w kolekturze p. Rzepka.

DWIE KATASTROFY W RZESZOWIE

Na stacji kolejowej w Rzeszowie wyskoczyły z szyn dwie węgarki. Ruch kolejowy został wstrzymany na 4 godziny. Druga katastrofa wydarzyła się na linii Rzeszów — Sędzinów. Wykoleił się wagon z 15 pasażerami. Na szczęście wypadek nie spowodował groźnych następstw.

POMORZE

SEJMIKU POMORSKIEGO

Sejse Sejmiku otworzył w zastępstwie chorego wojewody pomorskiego wicewojewoda Szczepański, powołując na przewodniczącego najstarszego wiekiem członka Sejmiku ks. prałata Łosińskiego. Sejmik wybrał marszałkiem Jednostności me. Stefana Michalka, a na zastępcę Lucjana Prądzyńskiego. Najważniejszą z poruszanych spraw była kwestia komunikacji. Omówiono możliwość rozbudowy dróg.

KURS SZEFÓW

SLUŻBY POZARNEJ W Bydgoszczy w ub. sobotę zakończono kurs szefów służby przeciwpożarowej miast, który przez 14 dni odbywał się w strażnicy bydgoskiej straży pożarnej. Tego rodzaju kurs odbył się w Bydgoszczy już po raz drugi.

NAPAD BANDYCKI

Po drabinie przez okno dostali się bandyci do mieszkania pp. Kolańskich w Debinach i steroryzowali mieszkanców spłądowali całe mieszkanie. Nie zdobyli jednak żadnej gotówki, po czym tą samą drogą opuścili mieszkanie, oddając na posterach dwa strzały. Policja wszczęła energiczne dochodzenia.

ŁWÓW

STUDENCI PRZED SĄDEM

Przed sądem w Brodach stanął Henryk Aslanowicz i Czesław Iwanowski studenci politechniki oskarżeni o wybiecie sztyb i zdemolowanie synagogi w Lesienowej.

SKAZANIE ŻYDA — KOMUNISTY

Za działalność wywrotową oraz nielegalne przekroczenie granicy polskiej odpowiadał przed trybunałem

sędziów przysięgłych w Tarnowie Hersz Buchholz i skazany został na 6 lat więzienia.

EKSPLOZJA GAZU

W hali rybniej w Tarnowie nastąpiła wczoraj eksplozja gazu świetlnego, w czasie której trzy osoby doznały poparzeń. Siła wybuchu zdemolowane zostały również drzwi wejściowe. Powodem wypadku była nieostrożność.

ZMARZŁA NA ŚMIERĆ

40-letnia Anna Sierota, umysłowo upośledzona, ułożyła się do snu wraz ze swym 5-letnim synem w swym mieszkaniu w Hoszanach pow. Rudki. Mieszkanie było zupełnie nie opalone. Nazajutrz około południa znaleziono matkę i dziecko, nie dające żadnych znaków życia.

KATOWICE

WALKA Z POZAREM W KOPALNI „POLSKA”

Akcja gaszenia pożaru na kopalni „Polska” w Małej Dąbrowie, trwającego od 7-go stycznia r. b. jest na ukończeniu. Podjęto nawet częściową eksploatację węgla. Kolumna ratownicza zajęta jest w dalszym ciągu uszczelnianiem tam w pozostałej części kopalni.

ZYD NA CZELE SZAJKI PRZEMYTNIKÓW

Straż graniczna w Chorzowie zlikwidowała ostatnią działalność szajki przemytniczej starych ubrań z Niemiec do Polski. Skupujący ubrań w Niemczie partie w Berlinie, skąd rozchodziły się po mniejszych ośrodkach w Polsce i były zakupywane przez ubogą ludność. Centrala mieściła się w składzie kupca Schillera.

KIELCE

ZAMARZNIĘCIE NIEZNANEJ KOBIETY

We wsi Karnawa, pow. Jędrzejowskiego, znaleziono w jednej z szop kobietę, lat około 35, dającą słabe oznaki życia wskutek zamrznięcia. Pomoc lekarska nie dała rezultatu i nieznajoma wkrótce zmarła.

O SZPITALU W RADOMIU

Jedną z naszych Czytelniczek z Radomia zwróciła się z prośbą o poruszenie sprawy tamtejszego szpitala. Według informacji, posiadanych przez tę Czytelniczkę, w szpitalu radomskim panuje obecnie b. dobra atmosfera, lekarze i personel odnoszą się z prawdziwą troskliwością do chorych. Tymczasem jedno z ipsm, wychodzących w Radomiu, zamieszcio

wiadomości, niezgodne z prawdą i szkodzące szpitalowi.

ŁÓDŹ

ZATRUCIE GAZEM ŚWIETLNYM

Dzisiaj w Łodzi w domu mieszkalnym przy ul. Nawrot nr. 29 wskutek silnego mrozu nastąpiło pęknięcie rury gazowej co pociągnęło za sobą zastrucie czterech osób gazem świetlnym. Zaalarmowane pogotowie gazowe usunęło niebezpieczeństwo, poczym pogotowie ratunkowe Czerwonego Krzyża i miejskie udzieliło pomocy zatrutym odwożąc dwie osoby w stanie ciężkim do szpitala.

O OBRAZIE ŻYDA

PRZEZ RADNEGO NARODOWCA

Głośnym echem odbił się w swoim czasie incydent jaki miał miejsce na posiedzeniu Rady Miejskiej między radnym żydem Wajcmanem i Szwajdierem Janem, który rzekomo nazwał radnego Wajcmana dezerterem. Adwokat Wajcman wniosł sprawę do sądu. Rozprawa wyznaczona została na środę. Na przewodzie sądowym, pełnomocnik radnego Szwajdiera wniosł o odroczenie sprawy i wzwanie świadków, którzy stwierdzą, że słowo dezerter było użyte nie indywidualnie pod adresem Wajcmana lecz w ogóle pod adresem Żydom. Sąd sprawę odczyli.

ŁUCK

DZIECKO UPIECZONE W PIECU

Przedmiotem rozprawy sądu okręgowego w Równem był makabryczny wypadek, który miał miejsce w Kiewaniu pod Równem. Tamtejsza robotnica Juliana Demko vel Litwin odchodząc do pracy pozostawiła swe kilkumiesięczne nieślubne dziecko w piecu, w którym przedtem silnie napała. Po jej powrocie okazało się, że dziecko nie żyje. D. została poczytna do odpowiedzialności. Sąd okręgowy uznał Julianę Demko winną umyślnego zaboju i skazał ją na 12 lat więzienia.

SZKOŁA SZYBOWCOWA DZIAŁA MIMO MROZU

Wolynska Szkoła Szybowcowa L. O. P. P. na Sokolej Górze koło Krzemienia jest jedynym w Polsce szybowiskiem, pracującym przez cały rok bez przerwy. Intensywna działalność Szkoły jest prowadzona nie tylko latem, ale również z nie mniejszym powodzeniem w śnieżnych i mroźnych warunkach zimowych. Ostatnio odbyły się ciekawe popisy szybowcowe uczniów wołyńskiej szkoły.